



Sygn. akt II DSI 22/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Tomczyński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Konrad Wytrykowski

SSN Paweł Zubert

Protokolant Katarzyna Wojnicka

przy udziale Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych,
w sprawie **M. Ł.-K.**

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na rozprawie
w dniu 15 stycznia 2019 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę obwinionego

od orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych
z dnia 1 lutego 2018 r., sygn. akt WO-[...] utrzymującego w mocy orzeczenie

**I. uchyla orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego
Krajowej Izby Radców Prawnych w [...] z dnia 1 lutego 2018 r.,
sygn. akt WO-[...] i utrzymane nim w mocy orzeczenie
Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Izby Radców Prawnych
w [...] z dnia 28 września 2017 r., sygn. akt OSD/[...]
oraz uniewinnia M. Ł. – K. od popełnienia zarzucanego jej czynu;**

**II. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża
Krajową Izbę Radców Prawnych.**

UZASADNIENIE

1. Opis orzeczeń Sądu I i II instancji

Orzeczeniem z dnia 28 września 2017 r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...] uznał obwinioną M. Ł.-K., radcę prawnego, za winną czynu z art. 64 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 15 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 233, ze zm.) oraz w związku z art. 21 lit. b i art. 22 ust. 1 lit. c Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, polegającego na tym, że w dniach 2 grudnia 2013 r. oraz 20 grudnia 2013 r. udzieliła pomocy prawnej S. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowo-akcyjnej i działając jako pełnomocnik tej spółki zawarła imieniem mandanta umowy zbycia wierzytelności spółki na rzecz drugiego z pełnomocników tej spółki oraz jednego z członków zarządu spółki – komplementariusza, a zarazem imieniem własnym zawarła umowy nabycia wierzytelności spółki na podstawie umów, w których spółkę reprezentował drugi pełnomocnik, a tym samym udzieliła pomocy prawnej w sytuacji zaistnienia ryzyka sprzeczności interesów radcy prawnego z interesem klienta, wykonywała czynności zawodowe we własnej sprawie oraz pomimo, iż sprawa dotyczyła podmiotów, z którymi obwiniona pozostawała w takich stosunkach, że mogło to oddziaływać na wynik sprawy, a zatem mimo obowiązku wyłączenia się od wykonywania czynności zawodowych, jak również udzieliła pomocy prawnej klientowi pomimo, iż była ona osobiście i materialnie zainteresowana wynikiem sprawy. Za czyn ten wymierzono obwinionej na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych karę nagany oraz na podstawie art. 65 ust. 2a ustawy o radcach prawnych zakaz wykonywania patronatu na okres trzech lat. Ponadto, na podstawie art. 70⁶ ust. 1 i 2 ustawy o radcach prawnych obciążono obwinioną zryczałtowanymi kosztami postępowania w kwocie 2600 złotych oraz w kwocie 1000 złotych tytułem zryczałtowanych kosztów postępowania odwoławczego.

Orzeczenie to zostało utrzymane w mocy orzeczeniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych z dnia 1 lutego 2018 r.

1. Zarys wcześniejszego postępowania dyscyplinarnego

M. Ł.-K. została obwiniona o to, że w dniach 2 grudnia 2013 r. oraz 20 grudnia 2013 r. udzieliła pomocy prawnej S. Sp. z o.o. S.K.A. i działając jako pełnomocnik zawarła imieniem mandanta umowy zbycia wierzytelności spółki na rzecz drugiego z pełnomocników tej spółki oraz jednego z członków zarządu spółki-komplementariusza, a zarazem imieniem własnym zawarła umowy nabycia wierzytelności spółki na podstawie umów, w których spółkę reprezentował drugi pełnomocnik tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego, określonego w art. 64 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 15 ustawy o radcach prawnych w związku z § 21 lit. b i w związku z § 22 ust. 1 lit. c Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Orzeczeniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP w [...] z 7 kwietnia 2016 r. uznano M. Ł.-K. winną wyżej wymienionego deliktu dyscyplinarnego i wymierzono obwinionej karę nagany z ostrzeżeniem oraz zakaz wykonywania patronatu na czas 3 lat, obciążono również obwinioną kosztami postępowania w kwocie 3000 złotych.

Przedmiotowe orzeczenie zaskarżone zostało wyłącznie przez obrońcę obwinionej. Orzeczeniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w [...] z 14 grudnia 2016 r. uchylono orzeczenie pierwszoinstancyjne i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania Okręgowemu Sądowi Dyscyplinarnemu OIRP w [...].

2. Kasacja i zarzuty obwinionej

Od orzeczenia z 1 lutego 2018 r. kasację wniósł obrońca obwinionej, zarzucając zaskarżonemu rozstrzygnięciu:

- 1) rażąco obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść orzeczenia w postaci obrazu art. 433 § 2 w związku z art. 457 § 3 kpk w związku z art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych, która polegała na

nierozpoznaniu przez sąd *ad quem* podniesionego w odwołaniu z 21 listopada 2017 r. zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 443 kpk, polegającego na nieuprawnionym dopisaniu przez ten sąd w komparycji oraz w tenorze orzeczenia ustaleń faktycznych niekorzystnych dla obwinionej, a w konsekwencji zaakceptowanie przez Sąd II instancji wydanego przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w [...] orzeczenia z 28 września 2017 r. surowszego niż poprzednie z 7 kwietnia 2016 r. podczas gdy wcześniejsze orzeczenie Sądu I instancji z 7 kwietnia 2016 r. w sprawie OSD/[...] nie było zaskarżone na niekorzyść obwinionej, co skutkowało niesłusznym skazaniem dyscyplinarnym obwinionej;

- 2) rażące naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia w postaci obrazu art. 433 § 2 w związku z art. 443 kpk w związku z art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych, polegające na nieprawidłowym przeprowadzeniu kontroli odwoławczej i wyrażeniu przez Sąd II instancji błędnego poglądu prawnego, że dopisanie w komparycji i tenorze orzeczenia przez ponownie rozpoznający sprawę Sąd I instancji niekorzystnego dla obwinionej zapisu o treści „M. Ł.-K. udzieliła pomocy prawnej w sytuacji zaistnienia ryzyka sprzeczności interesów radcy prawnego z interesem klienta, wykonywała czynności zawodowe we własnej sprawie oraz pomimo, iż sprawa dotyczyła podmiotów, z którymi obwiniona pozostawała w takich stosunkach, że mogło to oddziaływać na wynik sprawy, a zatem mimo obowiązku wyłączenia się od wykonywania czynności zawodowych, jak również udzieliła pomocy prawnej klientowi, pomimo, iż była ona osobiście i materialnie zainteresowana wynikiem sprawy” w warunkach uprzedniego niezaskarżenia orzeczenia pierwszoinstancyjnego na niekorzyść obwinionej, nie stanowi aktu podjęcia orzeczenia surowszego niż poprzednie, co skutkowało w obliczu pierwotnie niekompletnego opisu zarzucanego obwinionej czynu, niesłusznym skazaniem dyscyplinarnym;
- 3) rażące naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia w postaci obrazu art. 433 § 2 kpk, które przejawiało się nienależytym rozpoznaniem zarzutu odwoławczego polegającym na

odczytaniu orzeczenia I instancji w wersji elektronicznej zamiast wersji papierowej i zaabsorbowaniem przez Sąd II instancji do orzeczenia z 1 lutego 2018 r. wadliwie zastosowanych w pierwszej instancji przepisów prawa materialnego z art. 64 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 15 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych oraz w związku z art. 21 lit. b i art. 22 ust. 1 lit. c Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w wersji obowiązującej do 30 czerwca 2015 r. pomimo, że stan faktyczny w sprawie nie dawał podstaw do skazania obwinionej;

- 4) rażące naruszenie przepisu postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia w postaci obrazu art. 458 w związku z art. 7 w związku z art. 410 kpk w związku z art. 74¹ pkt 1 w związku z art. 67¹ ust. 2 ustawy o radcach prawnych przejawiające się błędną, godzącą w zasady prawidłowego rozumowania i sprzeczną z literalną treścią porozumienia z 14 października 2014 r. oceną i wyprowadzenie z treści tego dowodu nieprawidłowych wniosków, a to, że S. Sp. z o.o. S.K.A. została zubożona wskutek opisanych we wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego czynności, które miały jedynie na celu ochronę obwinionej przed prowadzonym przeciwko niej postępowaniem egzekucyjnym, podczas gdy z treści porozumienia wynikało jednoznacznie, że S. Sp. z o.o. S.K.A. otrzymała w wyżej wymienionych datach stosowne świadczenia pieniężne od obwinionej, zaś obwiniona nie pozostawała ani w konflikcie interesów, ani nie występowało prawdopodobieństwo jego zaistnienia, a co istotne, w dacie dokonywanych czynności nie było nawet zagrożenia wystąpienia z postępowaniem egzekucyjnym przeciwko obwinionej czy pozostałym stronom umów.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca obwinionej wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz o uniewinnienie obwinionej.

3. Rozważania Sądu Najwyższego

Sąd Najwyższy zważył, co następuje

Kasacja jest zasadna, a jej skutkiem jest uchylenie zarówno orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...] z dnia 28 września 2017 r., jak i orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych z dnia 1 lutego 2018 r. oraz uniewinnienie obwinionej M. Ł.-K. od zarzucanego jej czynu.

Do zarzutów kasacyjnych Sąd Najwyższy odniósł się w następujący sposób:

- 1) Pierwszy z zarzutów postawionych przez obwinioną jest bezzasadny. Zdaniem Sądu Najwyższego, obwiniona skarży w istocie nie zaniechanie rozpoznania stawianego przez nią zarzutu, a jedynie ustosunkowanie się do niego przez sąd, odmienne względem jej życzenia. W przypadku ponownego rozpoznania sprawy nie można *ad casum* mówić o zmianie orzeczenia na gorsze. Podczas pierwotnego rozpoznawania sprawy przez Sąd I instancji, obwinionej została wymierzona - nieznana ustawie na dzień orzekania - kara nagany z ostrzeżeniem. Orzeczenie to, zakwestionowane w drugim etapie postępowania dyscyplinarnego w świetle art. 439 § 1 pkt 5 kpk, spowodowało, że pierwszą fazę wspomnianego postępowania należy traktować jako fazę *non existens*. Podkreślić jednak należy, że w regulacji historycznej, kara nagany z ostrzeżeniem stanowiła sankcję surowszą niż orzeczona wobec obwinionej w powtórnym postępowaniu kara nagany, która przez cały czas jest ustawie znana. Przyjęcie rozumowania obwinionej musiałoby skutkować uznaniem niemożności ukarania jej jakąkolwiek karą, ponieważ każde orzeczenie przy powtórnym rozpoznaniu sprawy skutkowałoby złamaniem reguły zakazu *reformationis in peius*. Takie rozumowanie jest nie do przyjęcia, a z całą pewnością nie do przyjęcia w odniesieniu do kary historycznie lżejszej od orzeczonej.
- 2) Drugi z zarzutów kasacyjnych jest zasadny i przesądza o kierunku rozstrzygnięcia sprawy. Stanowi on, w zasadzie, korelat dwóch kwestii – szeroko rozumianego zakazu *reformationis in peius* oraz zasady skargowości w zakresie elementów wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. W treści wniosku, rzecznik dyscyplinarny zawarł, co

prawda, zgodnie z art. 332 § 1 pkt 2 kpk opis czynu jakiego dopuściła się obwiniona wraz z ze wskazaniem czasu, miejsca i sposobu jego popełnienia, zaniechał jednakże przedstawienia okoliczności i skutków zaistniałego naruszenia przepisów. Wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego pomija istotę czynu popełnionego przez obwinioną, a mianowicie, działanie przez nią w warunkach konfliktu interesów.

Sam opis czynu zawarty w postanowieniu o przedstawieniu zarzutów nie zawiera znamion czynu zabronionego, trudno bowiem za takie uznać udzielanie pomocy prawnej czy zawarcie imieniem własnym umowy nabycia wierzytelności. Są to zwykłe, normalne działania pełnomocnika.

Brak wskazania czynu / sposobu naruszenia ustawy o radcach prawnych zaważył na orzeczeniu Sądu Najwyższego. Ten niewątpliwy błąd nie został konwalidowany na późniejszym etapie ani nawet nie została podjęta przez rzecznika próba takiej konwalidacji. Na kolejnych rozprawach rzecznik dyscyplinarny nie doprecyzował zarzutu, nie wskazał na czym polegało rzeczywiste naruszenie.

Zapewne sprawa ta dla Sądów I i II instancji przy pierwotnym rozpoznawaniu sprawy, a także dla rzecznika dyscyplinarnego wydawała się oczywista. Trzeba też podkreślić, że dla Wyższego Sądu Dyscyplinarnego przy pierwszym rozpoznaniu kluczowa była kwestia kary nieznanej ustawie, co przesądzało o konieczności uchylenia pierwotnego orzeczenia. Przy powtórny rozpoznawaniu sprawy Okręgowy Sąd Dyscyplinarny zauważył ten błąd i dokonał dodatkowego opisu w sposób umożliwiający uznanie, że zachowanie obwinionej stanowi delikt dyscyplinarny. Nie ulega jednak wątpliwości, że poprzez ten opis pogorszona została sytuacja obwinionej zarówno pod kątem zakazu *reformationis in peius* jak i konwalidacji braku skargi uprawnionego organu.

To, co wykazano poniżej oznacza, że szczegółowy opis czynu, jaki został zarzucony obwinionej pojawił się dopiero w postępowaniu powtórny,

wszczęty na skutek uchylenia przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzeczenia pierwszoinstancyjnego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zakaz orzekania na niekorzyść oskarżonego /obwinionego oznacza, że w wypadku braku środka odwoławczego wniesionego na jego niekorzyść, sytuacja oskarżonego/ obwinionego w postępowaniu odwoławczym nie może ulec pogorszeniu w jakimkolwiek zakresie – również w sferze ustaleń faktycznych – powodujących lub tylko mogących powodować negatywne skutki w sytuacji prawnej oskarżonego / obwinionego (wyrok SN z 4 lutego 2000 r., V KKN 137/99, OSNKW 2000/3-4, poz. 31). Wskazuje się ponadto, że z punktu widzenia oceny, czy doszło do naruszenia zakazu *reformationis in peius*, wcale nie jest rozstrzygające to, czy *in concreto* doszło czy nie doszło do pogorszenia sytuacji oskarżonego / obwinionego. Naruszenie omawianego zakazu następuje także wówczas, gdy niekorzystnych dla oskarżonego zmian dokonano jedynie w zakresie ustaleń faktycznych w uzasadnieniu orzeczenia, choćby nie miało to wpływu na rozstrzygnięcie w zakresie kary (wyrok SN z 31 maja 2007 r., IV KK 85/07, Lex nr 282827). Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, jeżeli w opisie przypisanego oskarżonemu czynu brakuje znamienia strony przedmiotowej, wówczas ani sąd odwoławczy, ani sąd pierwszej instancji nie mogą, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, uzupełnić tego opisu przez dodanie brakującego znamienia. W takiej sytuacji, z uwagi na niekompletność znamion przypisanego czynu oskarżonego należy uniewinnić na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 *in principio* w związku z art. 414 § 1 kpk albo skazać za inne przestępstwo, którego znamiona niekompletny opis czynu wypełnia (por. postanowienia SN z 4 czerwca 2001 r., V KKN 110/99, KZS 2002/2, poz. 16; z 20 lipca 2005 r., I KZP 20/05, OSNKW 2005/9, poz. 76; z 26 maja 2004 r., V KK 4/04, OSNKW 2004/6, poz. 66; wyroki SN: z 1 grudnia 2010 r., IV KK 185/10, Lex nr 688697; z 23 sierpnia 2007 r., IV KK 210/07, Lex nr 307765). W niniejszej sprawie, brak kompletnego, precyzyjnego opisu zarzuconego obwinionej czynu skutkuje koniecznością uznania przez Sąd Najwyższy, że w istocie,

w postępowaniu tym nie mamy do czynienia ze skargą *ergo* przewinienie dyscyplinarne nie miało miejsca *ergo* skazanie obwinionej nie jest zasadne. Poddając niniejszy zarzut kasacyjny analizie pod kątem art. 62³ ustawy o radcach prawnych w związku z art. 523 § 1 kpk, Sąd Najwyższy stwierdza, że dokonane uchybienie wypełnia znamiona rażącego naruszenia prawa i stanowi podstawę uwzględnienia kasacji.

- 3) Odnosząc się do trzeciego zarzutu kasacyjnego stawianego przez obwinioną, Sąd Najwyższy przyznaje, że ustawa – Kodeks postępowania karnego milczy na temat szczegółów formy orzeczenia, wskazując jedynie na obowiązkową formę pisemną. Jednocześnie postęp nauki i techniki zmusił wszelkie organy – w tym również sądy – do utrwalania czynności procesowych, również orzeczeń, za pomocą urządzeń elektronicznych. Zgodnie z § 94 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości – Regulamin urzędowania sądów powszechnych, stanowiącym wskazówkę interpretacyjną dla orzecznictwa korporacyjnego, zasadą przygotowywania orzeczeń sądowych jest przygotowywanie ich w formie wydruku komputerowego. Możliwe jest również sporządzenie orzeczenia na druku pismem maszynowym. Jedynie w wyjątkowych wypadkach, a ściślej mówiąc w braku takich możliwości, dopuszczalne jest przygotowanie orzeczenia w formie pisma odręcznego. Należy dodać, że zarówno protokół, jak i orzeczenie, przygotowywane są w sposób, który umożliwia przewodniczącemu składu orzekającego natychmiastową reakcję na ewentualne błędy lub uchybienia w treści rzeczonych dokumentów.

Zasada przygotowywania orzeczenia w formie wydruku elektronicznego niejako implikuje uprzednie sporządzenie go w postaci elektronicznej. W przypadku funkcjonowania sądów powszechnych, należy również wziąć pod uwagę fakt, iż sąd odwoławczy otrzymuje akta postępowania pierwszoinstancyjnego zarówno w postaci papierowej, jak i nierzadko – elektronicznej. To na sędzim sprawozdawcy spoczywa obowiązek sprawdzenia, czy wersja elektroniczna skarżonego orzeczenia jest

tożsama z przekazaną w aktach jego wersją papierową. Obwiniona nie przeprowadziła zaś żadnego dowodu na poparcie tezy, że orzeczenie odczytane przez przewodniczącą składu orzekającego z monitora komputerowego zawiera inną treść niż dokument sporządzony i podpisany przez skład orzekający w pierwszej instancji. Nie podniosła również zarzutu niepodpisania tegoż orzeczenia.

Ponadto, w treści zarzutu obwiniona ukryła dodatkowy zarzut nienależytego zbadania przez sąd odwoławczy okoliczności faktycznych, których badanie, zgodnie z art. 523 § 1 kpk, wykracza poza kompetencje Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym.

- 4) W odniesieniu do zarzutu czwartego, Sąd Najwyższy przede wszystkim stwierdza, że sposób obrony obwinionej jest trudny do zrozumienia. Obwiniona broni się bowiem przed zarzutem jej postawionym, przyznając się do popełnienia innego czynu zabronionego, poważniejszego od zarzucanego. W świetle zebranego materiału dowodowego takie twierdzenie należy uznać wyłącznie jako element obrony w niniejszym postępowaniu. Podkreślić zresztą należy, że sfera ustaleń faktycznych *per se*, z mocy art. 523 § 1 kpk nie może być przedmiotem zarzutu kasacyjnego. Co prawda, podstawy kasacyjne w ustawie o radcach prawnych zostały opisane bardziej liberalnie niż w regulacji Kodeksu postępowania karnego, bowiem nie obowiązuje tutaj już przesłanka istotnego wpływu rażącego naruszenia prawa na treść zaskarżonego orzeczenia, jednakże, choć nie zostało to wyrażone *expressis verbis* w treści przepisu, nadal musi być to naruszenie, które prowadziłoby do zmiany orzeczenia, nawet jeśli wpływ owego naruszenia nie byłby istotny. Tym samym w treści tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia strona nie może ograniczyć się do wyrażenia ocen, iż czuje się zaskarżonym orzeczeniem pokrzywdzona, czy też do polemiki z ustaleniami faktycznymi, dokonanymi przez korporacyjny sąd odwoławczy lub do kwestionowania ocen dokonanych przez ten organ, bez jednoczesnego wskazania, które przepisy prawa zostały w toku korporacyjnego

postępowania dyscyplinarnego naruszone i bez wykazania nadto, że naruszenie to miało charakter rażący (postanowienie SN z 1 października 2004 r., SDI 7/04, Lex nr 568870). Z kolei powoływanie się przez obrońcę obwinionej na brak zubożenia reprezentowanej przez obwinioną spółki trudno zrozumieć zarówno w kontekście postanowienia o przedstawieniu zarzutów, orzeczeń sądów dyscyplinarnych, jak i przebiegu postępowania. Zubożenie spółki nie było elementem istotnym przy rozstrzyganiu.

- 5) Proceduralna analiza przeprowadzonego postępowania wykazała w postępowaniu pierwotnym uchybienia nie pozwalające na ostatecznie się zaskarżonego orzeczenia (jak również orzeczenia utrzymanego nim w mocy), w obrocie prawnym. Przedstawienie niekompletnego opisu czynu, jakiego dopuściła się obwiniona zaowocowało naruszeniem zasady skargowości i art. 443 kpk. Kasacja złożona przez obwinioną zasługuje zatem na uwzględnienie, zaś sama obwiniona – na uniewinnienie od zarzucanego jej czynu.
- 6) O kosztach postępowania Sąd Najwyższy orzekł zgodnie z art. 70⁶ ust. 2 zdanie drugie ustawy o radcach prawnych stosując posiłkowo art. 626 § 1 kpk.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.